

[Zwrotka 1: Litza]

Ona i on, znowu przeciwko sobie
Zdrowi na ciele, ale ich dusze w żałobie
Jutro znowu zaczną budować od zera
Światło w tunelu, nadzieja ostatnia umiera

[Zwrotka 2: Hans]

Schowane płacze w kącie ze szklistym wzrokiem, ono
Wierzy że gdyby było lepsze, to by go już nie krzywdzono
Nadzieja jeszcze iskrzy, trzymana w małych dłoniach
Nienawiść chce ją zniszczyć, nie pozwólcie jej pokonać

[Zwrotka 3: Litza & (Hans)]

Czas jeszcze raz uleczy serca ranę
Domy z ruin znowu odbudowane
Jutro znowu zaczną budować od zera

(Nadzieja ostatnia umiera)

[Zwrotka 4: Hans]

W czterech ścianach dzieciństwa wódka, krzyk i stęchlizna
Murami dzieli nas krzywda, wino i pamięć, jak blizna
Zburz te ściany, teraz nie da się ich naprawić
Trzeba zbudować od zera i nienawiść zabić

[Bridge: Litza]

Widziałem w moim domu piekło na ziemi
Miałem nadzieję, wiedziałem że to się zmieni

[Outro: Litza x3]

Światło w tunelu, nadzieja ostatnia umiera
Dziś jeszcze raz zaczniemy budować od zera